

Wrocław, 4 sierpnia 2023 r.

dr hab. Iwona Sierpowska
prof. Uniwersytetu SWPS
Wydział Prawa i Komunikacji Społecznej
Uniwersytetu Humanistycznospołecznego SWPS
Filia we Wrocławiu

Recenzja rozprawy doktorskiej
Pana Magistra Krzysztofa Kaczorowskiego
pt. *Odzyskiwanie należności funduszu alimentacyjnego*

I. Wybór tematu, cel pracy i metodologia

Przedłożona do recenzji praca porusza zagadnienia związane z funkcjonowaniem funduszu alimentacyjnego. Temat rozprawy koncentruje się jednak nie na samej instytucji funduszu, a na należnościach pieniężnych powiązanych z wypłatą świadczeń alimentacyjnych ze środków publicznych. W literaturze prawniczej jest wiele opracowań poświęconych powyższej tematyce, jednak nie przedstawiają one w sposób kompleksowy problematyki ściągania należności funduszu alimentacyjnego, tak jak czyni to recenzowana praca. Ponadto zdecydowana większość publikacji ma gałęziowe przyporządkowanie, a to nie pozwala spojrzeć na sprawy odzyskiwania świadczeń alimentacyjnych wypłacanych przez państwo w sposób całościowy. Z tych powodów zamiar stworzenia zwartego opracowania z powyższego zakresu zasługuje na uznanie. Zadanie, którego podejmuje się Autor rozprawy, jest wyzwaniem na miarę pracy doktorskiej.

Sformułowanie tytułu rozprawy nie budzi zastrzeżeń. Warto podkreślić, że fundusz alimentacyjny jako taki nie odzyskuje własnych należności, a wypłacone z jego zasobów świadczenia ściągane są na rzecz Skarbu Państwa i gminy. Stąd też w istocie chodzi

o „odzyskiwanie należności funduszu”, a nie „przez fundusz”, co w tytule dysertacji zostało prawidłowo ujęte.

Koncepcja rozprawy jest dobrze przemyślana. Główny nurt rozważań poprzedzają zagadnienia wprowadzające dotyczące kwestii systemowych, aksjologicznych i historycznych. Kolejno zaprezentowano świadczenia z funduszu alimentacyjnego, a następnie, w głównej części pracy Autor zajął się analizą złożonej problematyki ich zwrotu. Tu w szczególności na podkreślenie i uznanie zasługuje zwrócenie uwagi na dwa typy odzyskiwanych należności, którymi są świadczenia nienależnie pobrane oraz świadczenia z funduszu alimentacyjnego spłacane przez dłużnika wraz z odsetkami. Tym samym występują tu dwie grupy podmiotów zobowiązanych do zwrotu, co w pracy zostało bardzo dobrze wyeksponowane.

Główne cele rozprawy zostały poprawnie określone, sprowadzają się one do analizy prawnej regulacji funduszu alimentacyjnego i opisanie modelu wsparcia przez państwo osób uprawnionych do alimentów oraz do oceny skuteczności odzyskiwania należności funduszu z perspektywy obowiązujących przepisów i praktyki ich stosowania (s. 12). Adekwatnie do celów Autor zidentyfikował problemy badawcze (s. 13), które będą wytyczać nurt badań. Przyporządkował im następującą tezę: „przedstawienie dotychczasowych działań prowadzących do zwiększenia odpowiedzialności dłużników alimentacyjnych oraz wzrostu ściągальności należności funduszu alimentacyjnego, przy jednoczesnym dostrzeżeniu możliwych dalszych kierunków rozwoju przepisów prawa, jak również skuteczniejszego stosowania już istniejących przepisów” (s. 13). Takie sformułowanie jest raczej celem niż tezą. Choć można stąd wywnioskować intencje badacza, to jednak taką konstrukcję uważam za metodologiczne uchybienie.

W pracy posłużono się metodą prawno-dogmatyczną, empiryczną i historyczną. Ich wybór nie budzi zastrzeżeń, ale opis i uzasadnienie pozostawiają pewien niedosyt. Doktorant dość skrótowo odniósł się do charakterystyki poszczególnych metod i ich znaczenia w przygotowywaniu rozprawy. W tym miejscu trzeba jednak zaznaczyć, że Autor stanął przed niełatwym zadaniem prowadzenia badań międzygałęziowych. Ich przedmiot sytuuje się bowiem na styku różnych gałęzi prawa, z wiodącą rolą prawa administracyjnego. Wymagało to wprawy w analizie zróżnicowanych źródeł i poglądów doktryny. Z tym wyzwaniem Autor dysertacji dobrze sobie poradził. Przytoczył poglądy doktryny i judykatury, a przepisy prawa poddał wykładni językowej, systemowej i celowościowej.

Rozważania zyskały dodatkowy walor poznawczy w wyniku zaprezentowania ewolucji alimentacyjnej funkcji państwa. Metoda historyczna umożliwiła szersze spojrzenie na badane zjawiska i ich lepsze zrozumienia. Doktorant wykazał się umiejętnością formułowania argumentów i wyciągania wniosków, a także sprawnością w zgłaszaniu uwag krytycznych oraz postulatów zmian stanu prawnego. Podsumowując tę część recenzji, pozytywnie oceniam wybór tematu, sformułowanie tytułu i celu pracy, jak również zastosowane metody badawcze. Uważam je za odpowiednie dla pracy naukowej.

II. Struktura pracy, jej strona formalna i baza źródłowa

Rozprawa składa się z pięciu rozdziałów, wstępu i zakończenia. Ponadto w pracy umieszczono wykaz skrótów oraz bibliografię. We wstępie uzasadniono wybór tematu, określono cele i metody badawcze, przedstawiono aktualny stan badań oraz koncepcję poszczególnych rozdziałów. Zostały w nich kolejno podjęte następujące wątki badawcze: kontekst systemowy i historyczno-doktrynalny (rozd. I); świadczenia z funduszu alimentacyjnego (rozd. II); dochodzenie zwrotu świadczeń nienależnie pobranych (rozd. III); dochodzenie świadczeń od dłużników alimentacyjnych (rozd. IV); wnioski końcowe (rozd. V). W zakończeniu dokonano weryfikacji celów i przedstawiono syntetyczne konkluzje z badań. Taka struktura czyni zadość standardom prac naukowych. Drobnym mankamentem jest tytuł rozdziału piątego, który nadaje się na zakończenie, a nie na rozdział merytoryczny. Ponadto w tytule pierwszego rozdziału wypadało zaakcentować analizę systemową funduszu alimentacyjnego. Rozdział piąty zawiera powtórzenie części rozważań i wniosków, co było nieuniknione przy takiej koncepcji pracy. Niemniej nie poczytuję tego za błąd, a za wybór Autora, z którym można się zgodzić lub nie. Zamysł tego fragmentu ma jednak swoje uzasadnienie, są nim obszerne postulaty *de lege ferenda*, które zostały zgłoszone do wniosków płynących z wcześniejszych badań.

Strona formalna pracy nie budzi zastrzeżeń. Opracowanie jest staranne i uporządkowane. Przyjęty wykaz skrótów zwiększa czytelność i ułatwia identyfikację omawianych aktów prawnych. Rozważania opatrzone są odsyłaczami podającymi wykorzystany materiał źródłowy. Przypisy zasadniczo są poprawne, choć zapisy bibliograficzne nie zawsze stosowane są konsekwentnie, dotyczy to w szczególności oznaczania tytułów czasopism. Praca została napisana poprawnym językiem, zdarzają się usterki, niemniej są one drobne i sporadyczne.

Materiał źródłowy dobrano i wykorzystano prawidłowo. Przytoczona literatura jest adekwatna do badań i wystarczająca, zawsze można zgłosić uwagi o niepowołaniu jakichś źródeł, ostatecznie jednak ich wybór należy do Autora. W przypadku recenzowanej pracy oceniam ten wybór pozytywnie. Doceniam starania o urozmaicenie literatury prawniczej oraz powołanie pozycji z obszaru socjologii i polityki społecznej. Walorem opracowania są materiały źródłowe dokumentujące prace Sejmu, organów i urzędów administracji publicznej, w tym pozyskane w trybie dostępu do informacji publicznej. Atutem jest również wykorzystanie bogatego orzecznictwa sądowego. Wszystkie materiały zostały odpowiednio pogrupowane w wykazach, co do tych ostatnich mam jednak zastrzeżenie. Uważam, że wykazy źródeł prawa i orzecznictwa powinny zostać sporządzone według kryterium rangi aktu i chronologii, nie zaś w kolejności alfabetycznej.

III. Szczegółowa ocena merytoryczna pracy

Pierwszy rozdział pracy poświęcony został historycznym uregulowaniom alimentacyjnej funkcji państwa. Ma on strukturę dychotomiczną, pierwsza część obejmuje przedstawienie tytułowej instytucji z perspektywy systemu zabezpieczenia społecznego, druga, właściwa przedstawia genezę funduszu alimentacyjnego. Koncepcja rozpoczęcia rozważań od tych zagadnień jest słuszna, jednak powinna ona znaleźć pełne odzwierciedlenie w tytule rozdziału, gdzie obok uregulowań historycznych, należało również zasygnalizować drugi wątek badawczy. Autor rozpoczyna rozważania od analizy systemowej funduszu alimentacyjnego. Przedstawia go jako instytucję prawa socjalnego i prawa zabezpieczenia społecznego oraz jako element wsparcia społecznego. Niewątpliwie z tym umiejscowieniem trzeba się zgodzić, wpisuje się ono w aktualne stanowisko doktryny prawa. Badacz próbuje również powiązać tytułową instytucję z pomocą społeczną, o ile można się doszukiwać związków funkcjonalnych (pomoc społeczna *sensu largo*), to trudno je wskazać w ujęciu systemowym. Stąd nie przekonują mnie wywody (dość obszerne jak na 10 stronicowy podrozdział 1) na temat pomocy społecznej, zważywszy, że Doktorant dochodzi do skądinąd słusznego wniosku, że fundusz alimentacyjny jest częścią wsparcia społecznego, nie zaś pomocy społecznej. Idea podkreślenia znaczenia zasady solidarności dla funkcji alimentacyjnej państwa jest jak najbardziej trafna, nie uważam jednak, żeby omówienie jej z perspektywy pomocy społecznej było właściwe. Obok zasady solidarności można było odnieść się do istoty zasady pomocniczości, do której Autor zresztą zasadnie nawiązuje

wielokrotnie w dalszych fragmentach rozprawy. Zabrakło mi też nakreślenia szerszego tła konstytucyjnego. Wątek temu poświęcony (s. 21 – 22) wymagałby pogłębienia z perspektywy roli państwa nie tyle w obszarze pomocy społecznej, co w sferze alimentacyjnej.

Druga część rozdziału przedstawia uwarunkowania historyczne kształtowania się tytułowej instytucji z podziałem na okres funkcjonowania funduszu alimentacyjnego i zaliczki alimentacyjnej. Obydwa podrozdziały mają podobną strukturę i podtytuły, co wprowadza nieco monotonii, ale jednocześnie umożliwia ocenę zmian regulacji prawnej w porównywalnych obszarach. Wprowadzenie historyczne w zasadniczy wątek badawczy jest potrzebne, ukazuje ono nie tylko samą genezę instytucji, ale również klimat społeczny i naukowy, który towarzyszył jej powstaniu. Autor w ciekawy sposób przedstawił uzasadnienie utworzenia funduszu alimentacyjnego, wychwytyjąc niuanse natury społecznej i systemowej, takie jak potrzeba udzielenia przez państwo pomocy samotnym matkom, których liczba rosła ze względu na rosnącą liczbę rozwodów, czy przeciwdziałanie odbieraniu dzieci samotnym rodzicom z powodu złych warunków materialnych. Zwrócił uwagę na rolę funduszu w zapewnieniu poczucia bezpieczeństwa rodzin, uznając go za ważną instytucję w dorobku polskiej polityki socjalnej. Uwarunkowania społeczne stały się również tłem do ukazania ewolucji funduszu i potrzeb zmiany jego prawnej regulacji. Tytułem przykładu można tu wskazać problem rosnącego bezrobocia w latach 80. i 90. ubiegłego stulecia, powodujący ubożenie rodzin, a tym samym wzrost zapotrzebowania na świadczenia socjalne oraz na zjawisko fikcyjnego samotnego rodzicielstwa i związane z tym wyłudzenie świadczeń. Podniesienie tych problemów jest istotne ze względu na funkcje funduszu alimentacyjnego, zwłaszcza jego socjalny wymiar, jednocześnie ukazuje ono mechanizmy nadużywania prawa oraz jego niedoskonałości. Doktorant dokonał prawidłowej diagnozy złej kondycji funduszu oraz wychwycił najważniejsze problemy, z którymi do dziś boryka się ustawodawca. Należy do nich zaliczyć niską skuteczność odzyskiwania wypłaconych świadczeń, brak odpowiednich środków dyscyplinujących dłużników alimentacyjnych oraz rezygnację wierzycieli alimentacyjnych z dochodzenia alimentów od dalszych krewnych. Wady te nie podważają jednak, zdaniem Autora, sensu utrzymania rozwiązań prawnych, w ramach których państwo jawi się jako instytucja wspierająca wierzycieli alimentacyjnych i kredytująca dłużników. W duchu tych rozważań Doktorant formułuje celne konkluzje, podkreślające dwie funkcje omawianej instytucji, socjalną (wobec osoby uprawnionej do alimentów) i opresyjną (wobec dłużnika alimentacyjnego). Rozważania zostały dobrze

obudowane poglądami doktryny, zilustrowanie ich danymi statystycznymi jest dobrym pomysłem, podnoszącym atrakcyjność opracowania.

W rozdziale drugim Autor pozostaje nadal w sferze omawiania szeroko rozumianych zagadnień wprowadzających do głównego nurtu rozważań. Generalnie z taką optyką badań można się zgodzić, choć miejscami analizy oddalają się od myśli przewodnich i celów rozprawy. Rozdział ten stanowi kompendium wiedzy o obecnym kształcie przepisów dotyczących funduszu alimentacyjnego. Za istotne z punktu widzenia dalszej części pracy uważam w szczególności fragmenty koncentrujące się na problematyce świadczeń, a więc traktujące o podmiotach do nich uprawnionych, kryteriach i procedurze ich przyznania oraz wysokości pomocy państwa i prawnych mechanizmach jej weryfikacji. Autor podjął próbę kompleksowego przedstawienia świadczeń wypłacanych z funduszu i zrobił to z powodzeniem. Poczynił również obserwacje i ustalenia istotne dla kolejnych części rozprawy oraz odnotował uwagi o doniosłości społecznej omawianych regulacji. Słusznie twierdzi Doktorant, że skuteczność analizowanych regulacji prawnych w dużej mierze zależy od odzyskiwania przez państwo środków wypłacanych przez fundusz alimentacyjny, a to z kolei warunkowane jest dyscyplinowaniem dłużników i współdziałaniem organów gmin między sobą i z organami egzekucyjnymi. Na pozytywną ocenę zasługuje odniesienie się do realizacji przez fundusz zasad i celów polityki społecznej. Autor, w myśl stanowisk prezentowanych w doktrynie, podkreślił rolę tej instytucji w przeciwdziałaniu ubożeniu rodzin niepełnych, trafnie jednak zauważył w dalszej części rozważań, że rola ta traci na znaczeniu w konfrontacji z wysokością świadczeń wypłacanych z funduszu. Uważam, że podrozdział 1 dotyczący celów i zasad polityki społecznej, w kontekście funkcji alimentacyjnej państwa, zyskałby na wartości, gdyby nakreślono w nim tło konstytucyjnych obowiązków władz publicznych dotyczących pomocy rodzinie, w tym rodzinie niepełnej.

Przechodząc do recenzji zasadniczego nurtu rozważań (rozdziały III – V) pragnę na wstępie podkreślić, że wysoko oceniam samą koncepcję pogrupowania materiału i podejścia do zagadnień, które w praktyce administracyjnej i orzeczniczej budzą kontrowersje. Odzyskiwanie należności funduszu alimentacyjnego w pierwszej kolejności polega na dochodzeniu zwrotu świadczeń wypłaconych z tego funduszu. Jest to jednak możliwe tylko w odniesieniu do świadczeń nienależnie pobranych. Słusznie zatem Autor rozpoczął swe analizy od wyjaśnienia tego pojęcia na gruncie prawa administracyjnego, zestawiając je z cywilistyczną koncepcją świadczenia nienależnego. W prawie zabezpieczenia społecznego i orzecznictwie zagadnienia te nie zawsze są traktowane rozłącznie, stąd sama

idea ich konfrontacji jest dobrym pomysłem. Zabrakło jednak wyraźnego rozdzielenia obu konstrukcji znaczeniowych (podrozdział 1.2. rozdziału III sprawia wrażenie niedokończonego) i konsekwentnego posługiwania się nimi w dalszej części rozprawy. Podejście Autora do świadczenia nienależnie pobranego na gruncie ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów nie budzi zastrzeżeń. Świadczenie to omówiono w sposób całościowy, począwszy od przedstawienia przesłanek uznania świadczenia za nienależnie pobrane, przez analizę form działania administracji związanych ze stwierdzeniem takiego świadczenia, a skończywszy na jego zwrocie. Doktorant wykazał się bardzo dobrą znajomością kwestii budzących spory w doktrynie i orzecznictwie, podjął również próbę rozstrzygnięcia części z nich lub przynajmniej przedstawił swoje stanowisko. Dotyczy to chociażby uznania konieczności zwrotu świadczenia nienależnie pobranego w przypadku stwierdzenia nieważności decyzji przyznającej to świadczenie, mimo braku winy strony. Jednocześnie Autor wskazał tu wiele możliwości złagodzenia negatywnych dla strony skutków takiego działania organu, co zasługuje na pochwałę. Wysoko oceniam również wątki poświęcone decyzjom administracyjnym. Podstawy ich wydania w przypadku świadczenia nienależnie pobranego nie są jasno określone w ustawie. W grę wchodzi tu weryfikacja decyzji ostatecznej przyznającej świadczenie, jak również wydanie decyzji w trybie zwykłym dotyczącej zwrotu świadczenia. Autor bardzo dobrze poradził sobie z pogrupowaniem tych aktów administracyjnych oraz ustaleniem relacji między decyzją przyznającą świadczenie, a decyzją stwierdzającą jego nienależność. Przedstawił przekonującą argumentację na ten temat na s. 122, uzupełnioną w dalszej części rozważań możliwym brakiem tożsamości adresatów obu decyzji (s. 129). Z tym stanowiskiem, co do zasady trzeba się zgodzić, nie eliminuje ono jednak wszystkich wątpliwości związanych z sytuacją, w której w obrocie prawnym funkcjonują dwie decyzje, jedna przyznająca świadczenie, a druga uznająca je za nienależnie pobrane. Strona ma prawo domagania się wykonania decyzji, która z obrotu nie została skutecznie usunięta, jak zatem pogodzić to z wykonaniem drugiego aktu i ze zwrotem świadczenia? Nasuwa się również pytanie, czy taki stan budzi zaufanie do organu administracji publicznej.

Za wartościowe uważam rozważania poświęcone decyzji o zwrocie świadczenia, zwłaszcza interesujący jest wywód polemizujący z poglądami judykatury na temat możliwości określenia w decyzji czasokresu zwrotu świadczenia nienależnie pobranego. Podobnie oceniam fragment dotyczący przedawnienia roszczeń, w którym Autor formułuje uwagi na temat przejrzystości regulacji, zgłaszając potrzebę zmian przepisów, wykazując się

przy tym dobrą znajomością podobnych rozwiązań obowiązujących na gruncie innych ustaw prawa zabezpieczenia społecznego. Wątek zwrotu świadczeń kończą uwagi na temat umorzenia należności, rozłożenia ich na raty oraz odroczenia terminu zwrotu, które Autor określa mianem ulg. Zasadne było rozpoczęcie podrozdziału 4 od wyjaśnienia samego pojęcia ulgi, czego w pracy zabrakło. Jednak cały ten fragment dysertacji zasługuje na jak najbardziej pozytywną ocenę. Zwraca on uwagę na złożoność problemów związanych z uwzględnianiem interesu indywidualnego i interesu publicznego w stosowaniu ulg. Doktorant stoi na stanowisku o możliwości brania pod uwagę niezawinionych przez świadczeniobiorcę okoliczności, które przesądziły o kwalifikacji świadczenia jako nienależnie pobranego. Tym samym przypisuje postępowaniu w sprawie ulg rolę polegającą na „usunięciu pewnego rodzaju niesprawiedliwości występującej w poprzedzającym je postępowaniu ustalającym”. Jest to ciekawa, aczkolwiek dość śmiała teza, rodząca pytanie, czy okoliczności powodujące obowiązek zwrotu świadczenia powinny być badane w odrębnym postępowaniu, następującym po stwierdzeniu tego obowiązku w drodze decyzji administracyjnej? Niemniej nad społecznym i słusznościowym kontekstem tej tezy warto się pochylić. Wysoką ocenę tej części rozprawy nie niweczą błędy terminologiczne polegające na niewłaściwym posługiwaniu się pojęciem prawomocności decyzji i jego zamiennym stosowaniu z pojęciem ostateczności aktu administracyjnego (s. 127). Tego rodzaju uchybienia, częste w tekstach popularnonaukowych i języku prawniczym, nie powinny się zdarzyć w rozprawie doktorskiej.

Ostatni fragment rozdziału trzeciego został poświęcony odzyskiwaniu świadczeń nienależnie pobranych. Przedstawiona w nim problematyka stanowi bezpośrednie nawiązanie do tytułu i celu pracy. Odzyskiwanie świadczeń zostało ukazane z perspektywy instytucji potrącenia i egzekucji administracyjnej. Zaletą pierwszej są niskie koszty i łatwość ściągnięcia należności, jej wadą, zdaniem Autora, jest obniżenie poziomu ochrony osób zobowiązanych do zwrotu świadczeń. Ponadto potrącenie może znaleźć zastosowanie tylko w odniesieniu do bieżąco wypłacanych świadczeń z funduszu alimentacyjnego. Drugim sposobem odzyskiwania należności jest egzekucja administracyjna. Doktorant omówił jej znaczenie z perspektywy zasad postępowania egzekucyjnego i szerokiego katalogu środków egzekucyjnych, które mogą znaleźć zastosowanie do ściągania świadczeń nienależnie pobranych. W konkluzjach trafnie przypisał regulacjom prawnym odnoszącym się do odzyskiwania świadczeń dwie funkcje, prewencyjną i represyjną. Pierwsza ma zapobiegać wyłudzeniu „państwowych alimentów”, druga doprowadzić do odzyskania środków

nienależnie wypłaconych. Oceniana część pracy nie budzi zastrzeżeń, stanowi ona zwarty, dobrze skomponowany i opracowany fragment całej rozprawy.

Odzyskiwanie należności funduszu alimentacyjnego, oprócz zwrotu świadczenia nienależnie pobranego, polega na spłacie przez dłużnika alimentacyjnego zobowiązań wobec Skarbu Państwa. Z problematyką tą wiąże się szereg pobocznych kwestii dotyczących działań organów administracji publicznej, których celem jest odpowiednie oddziaływanie na dłużnika. Ma ono wymusić między innymi zwrot należności z tytułu wypłaconych z funduszu świadczeń lub zapobiec dalszemu powiększaniu zobowiązań. Autor rozprawy słusznie zatem wychodzi z założenia, że konieczne jest omówienie rozwiązań normatywnych, które umożliwiają osiągnięcie tego celu, a należą do nich: aktywizacja zawodowa dłużnika, zatrzymanie prawa jazdy, dochodzenia alimentów od innych osób, złożenie wniosku o ściganie karne. Tym zagadnieniom oraz egzekucji zobowiązań dłużnika poświęcony jest rozdział czwarty rozprawy. Środki prawne skierowane wobec dłużnika mają charakter pomocowo-perswazyjny i represyjny, generalnie ich celem jest umożliwienie dłużnikowi pozyskania zasobów finansowych, które pozwolą wypełnić obowiązek alimentacyjny i spłacić należności wobec instytucji publicznej. Doktorant przedstawił kolejność i zasadność stosowania rzeczonych środków. Dokonał ich oceny, powołując się przy tym na stanowisko Trybunału Konstytucyjnego oraz sformułował interesujące postulaty zmian przepisów zmierzające do usprawnienia procedury zatrzymywania prawa jazdy dłużnika alimentacyjnego, w tym nadania decyzji w sprawie zatrzymania dokumentu rygoru natychmiastowej wykonalności czy pozostawienia odwołania (skargi) od tej decyzji bez rozpoznania, jeżeli podnoszone zarzuty są niemożliwe do rozpoznania w tym postępowaniu. Badacz wykazał się tu wszechstronną znajomością omawianej problematyki, również jej płaszczyzny aksjologicznej, a także dobrym rozeznaniem procedury administracyjnej, czego dowodem są rozważania nad ochroną pozycji procesowej strony postępowania. Analizując uwarunkowania prawne wytoczenia powództwa wobec dalszych krewnych dłużnika alimentacyjnego wskazał na istotny w tym postępowaniu aspekt psychologiczny. Jednakże głównym powodem tych analiz było zwrócenie uwagi na zmniejszenie wydatków na świadczenia z funduszu, dzięki zasądzeniu alimentów od rodziców dłużnika. Tym samym Doktorant powołał się na kolejny mechanizm chroniący zasoby funduszu, nie tyle odzyskujący jego należności, co przeciwdziałający ich powstawaniu i powiększaniu. Prezentację środków oddziaływania na dłużnika kończy omówienie penalizacji niealimentacji. Autor w ciekawy sposób odniósł się do zasadności i skuteczności tej regulacji,

podkreślając między innymi jej prewencyjny charakter. Pada tu ważna konkluzja, że istotne jest nie tyle ukaranie dłużnika za wszelką cenę, co doprowadzenie do wykonania obowiązku alimentacyjnego. Rozważania stoją na dobrym poziomie merytorycznym. Oczekiwałabym jednak większej dbałości o eksponowanie ich związku z tematem pracy. Często podają stwierdzenia o znaczeniu omawianej instytucji dla odzyskiwania należności funduszu (np. s. 205, 209), niestety znaczenie to czytelnik musi sobie sam ustalić.

Sednem dochodzenia zwrotu świadczeń od dłużnika alimentacyjnego jest egzekucja, której poświęcona jest druga część czwartego rozdziału. Jej celem było omówienie środków egzekucyjnych prowadzących do wykonania zobowiązania dłużnika alimentacyjnego oraz zwrócenie uwagi na przysługujące mu uprawnienia w toku postępowania egzekucyjnego. Aktualnie to egzekucja sądowa odgrywa wiodącą rolę w spłacie zobowiązań dłużnika alimentacyjnego zarówno wobec wierzyciela alimentacyjnego jak i funduszu, toteż zasadnie poświęcono jej uwagę. Koncepcja tego fragmentu pracy jest podobna do punktu 5.3. rozdziału trzeciego. Możliwe jest zatem porównanie mechanizmów ściągania świadczeń nienależnie pobranych i świadczeń alimentacyjnych w połączeniu ze zobowiązaniami na rzecz funduszu, jak i samych postępowań egzekucyjnych prowadzonych w oparciu o różne podstawy prawne. Różnicom w egzekucji świadczeń alimentacyjnych Autor poświęca osobny punkt, tak też tytułując podrozdział 2.4. Z takiego sformułowania nie wynika jednak, co jest przedmiotem porównania prowadzącego do wykazania różnic, tu znów czytelnik musi sobie poradzić z ustaleniem znaczenia tytułu i przyporządkowanej mu treści.

Podsumowując ocenę rozdziału czwartego, na uznanie zasługuje obszerna i wielowątkowa prezentacja zagadnień związanych z problematyką odzyskiwania należności od dłużników alimentacyjnych. Atutem są analizy międzygałęziowe ukazujące całe spektrum środków oddziałujących na dłużnika. Analiza instytucji prawa i postępowania cywilnego, prawa rodzinnego, prawa karnego oraz prawa i postępowania administracyjnego wypadła w pracy bardzo dobrze. Stworzyła ona pełny obraz sytuacji dłużnika zobligowanego do zwrotu należności pieniężnych, ale i pokazała sprawność warsztatową Autora oraz jego umiejętności w zakresie ustalenia problemów badawczych. Niedosyt budzi lakoniczne podsumowanie całego rozdziału. Zdecydowanie zabrakło w nim treściwego zestawienia najważniejszych ustaleń, ukazujących z jednej strony wszechstronność regulacji kształtujących sytuację prawną dłużnika alimentacyjnego, z drugiej eksponujących ich związek z odzyskiwaniem należności funduszu alimentacyjnego, a więc z tytułem pracy.

W kontekście poruszonych zagadnień nasuwa się pytanie o różnice między dwoma obowiązkami prawnymi dłużnika alimentacyjnego, którymi są: przekazywanie alimentów (bieżących i zaległych) wierzycielowi alimentacyjnemu i zwrot należności z tytułu świadczeń wypłaconych przez fundusz alimentacyjny.

Ostatni rozdział nosi tytuł „Wnioski końcowe”. Nie jest to zakończenie pracy, a rozdział badawczy. Stąd też uważam, że należało inaczej go zatytułować. W znacznej części został on poświęcony już przeprowadzonym analizom i postulatom nowelizacji przepisów. Nie udało się niestety uniknąć powtórzeń pewnych wątków przedstawionych już w poprzednich rozdziałach. Mimo to można dostrzec pewne zalety tego podejścia, a najważniejszym jest skondensowanie i zebranie wniosków z całej pracy w jednym miejscu. Propozycje zmian przepisów zostały przypisane kilku obszarom regulacji, a są nimi: dochodzenie zobowiązań alimentacyjnych od dalszych krewnych, rozszerzenie zakresu dopuszczalnych potrąceń przy ściąganiu alimentów oraz usprawnienia w postępowaniu egzekucyjnym. Mają one wytyczyć główne kierunki nowelizacji przepisów, które Doktorant sprowadza do: stałego ulepszania regulacji poświęconych przyznawaniu świadczeń z funduszu alimentacyjnego, dyscyplinowania dłużników i usprawniania postępowania egzekucyjnego. Oprócz rzeczowych i konkretnych wniosków legislacyjnych, Autor zwrócił uwagę na jeszcze jedną niezwykle istotną kwestię dotyczącą społecznego przyzwolenia na unikanie płacenia alimentów. Obnażył mechanizmy umożliwiające obchodzenie prawa i brak społecznego napiętnowania takich postaw. W pełni podzielam pogląd Autora, że skuteczność przepisów w badanym obszarze jest ściśle sprzężona z naganną oceną zjawiska niealimentacji.

IV. Konkluzja

W konkluzji stwierdzam, że przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska autorstwa mgra Krzysztofa Kaczorowskiego stanowi merytorycznie poprawne i wartościowe opracowanie, zawierające oryginalne i samodzielne rozwiązanie problemu naukowego. Koncepcja pracy, poziom argumentacji, sposób formułowania problemów badawczych oraz prowadzony tok narracji odpowiadają standardom przewidzianym dla prac doktorskich. Autor wykazał się dobrą znajomością doktryny prawa i wrażliwością na problemy społeczne. Dokonał prawidłowej analizy materiału źródłowego, formułując trafne konkluzje, tym samym opanował umiejętność prowadzenia samodzielnej pracy naukowej. Wobec powyższego,

mimo podniesionych uwag i zastrzeżeń, jednoznacznie stwierdzam, że recenzowana praca spełnia wszystkie wymagania określone w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 1789 z późn. zm.), co uzasadnia dopuszczenie Pana Krzysztofa Kaczorowskiego do kolejnego etapu postępowania o nadanie stopnia doktora w dyscyplinie nauk prawnych.

Janusz Szypowski